

Gazeta Gdańska

PRZEDPŁATA W POLSCE wynosi kwartalnie 10,50 mk. polskich z odnośnieniem do domu przez listowego. OGŁOSZENIA inserentów zamieszczonych w Polsce po 3,00 mk. polskie za jedno-lamowy wiersz petitowy i 9 mk. za wiersz reklamowy.

Adres: „Gazeta Gdańska” w Gdańsku—Danzig,

WYCHODZI CODZIENNIE W POŁUDNIE z wyjątkiem niedziel i świąt katolickich.

Kto chce zamieścić w niej ogłoszenie, nadać je winien najpóźniej dnia poprzedniego do godz. 1-szej w południe.

Telefon 1781.

PRZEDPŁATA W WOLNYM GDANSKU wynosi kwartalnie 5,55 mk. niem., a 6,00 mk. niem. z odnośnieniem do domu. OGŁOSZENIA z ob-szaru Woln. Gdańska po 1,00 mk. niem. za jedno-lamowy wiersz petitowy i 3 mk. niem. za wiersz reklamowy.

Grobla Przedmiejska (Vorstadt. Graben) 49.

NIECH BĘDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSZTUS.

Rok XXX.

Gdańsk, na niedzielę, dnia 28-go listopada 1920.

Nr. 275.

Baczność Czytelnicy z Polski!

Od pierwszego grudnia poczynając można „Gazetę Gdańską” zamówić na pocztach w całej Polsce. W tym celu założyliśmy filię w Tczewie. Przy zamówieniu należy wyraźnie zaznaczyć „Gazeta Gdańska” filia w Tczewie. W ten sposób znikną trudności, jakie dotychczas istniały przy przysyłaniu pieniędzy listem poleconym do Gdańska. Zdarzało się, iż dużo listów ginęło, niejedne cenzura wojskowa zatrzymywała i z wielkim opóźnieniem lub wcale do nas nie dochodziły. Nic dziwnego, iż niejedni mimo odesłania do nas pieniędzy, gazety nie otrzymywali, gdyż pieniądze tych nie odebraliśmy.

Kto chce otrzymywać „Gazetę Gdańską” na miesiąc grudzień, niech zaraz zapisze ją na pocztę miejscowej. Powiększenie naszej gazety opóźniło się bez naszej winy, lecz jeżeli nie zajdzie jaka ważna przeszkoda, to już w najbliższych dniach otrzymają czytelnicy ją w nowej szacie. Prosimy zjednywać nam abonentów.

Redakcja.

Budowa czystopolskiej żeglugi morskiej w Ameryce.

Przykładna ofiarności Polaków amerykańskich.

Jak Polacy amerykańscy gorliwie pracują nad utworzeniem polskiej floty, dowodzi następujący artykuł, umieszczony w niżej wymienionym piśmie angielskim.

„The Globe and Commercial Advertiser”, Nowego Jorku z dnia 14. 1. 1920 pisze:

Polacy będą posiadać statek emigracyjny. Statek „Polonia”, zakupiony z składek tutejszych Polaków zapoczątkuje połączenie z Gdańskiem „Polonia”, jest to magiczne słowo, które dla setek rodzin w Polsce oznacza otwarte wrota do Ameryki. Pod słowem tem wyobrażają oni sobie amerykańsko-polski statek linjowy, zdobny w biało-amarantową polską flagą i gwiazdztwem sztandar Stanów Zjednoczonych, i uruchomiony przez załogę, noszącą znaki najnowszej, obok znaków republiki największej, na swych ramionach. Jest to statek o jednej klasie tylko, bez różnic pokładu, stanowiący wspólną własność zakupioną z składek tysięcy polsko-amerykańskich robotników z fabryk, kopalń i stoczni.

Stosownie do planów Tow. Polskiej Żeglugi Morskiej (Polish Navigation Comp. Inc. New York, Broadway 1777) „Polonia”, z którą obecnie jeszcze się pertraktuje, rozpocznie swą czynność w końcu bieżącego miesiąca. Będzie ona kursować pomiędzy Gdańskiem a Nowym Jorkiem, jako statek pasażerski i frachtowy — pierwsze czysto-polskie przedsiębiorstwo w historii nowej epoki. A gdy „Polonia” stanie się faktem, Polacy z krańców Stanów Zjednoczonych, którzy groszą swój pracowany oddali, by pokryć koszt budowy statku, spotkają się na jego pokładzie, dla uczczenia chwili chrztu swego dzieła.

Podług sprawozdania p. K. S. Pomierskiego, wiceprezydenta i sekretarza Tw., także idea wy-stawienia własnego statku powstała wśród pracowników polskich. Zebrawszy swe oszczędności, zwrócili się oni do pp. M. A. Szymańskiego, prezydenta i J. K. Strzeleckiego, skarbnika Twa., z prośbą o zajęcie się sprawą i utworzenia odpowiedniej korporacji.

Tak rozpoczęła się praca Twa. w skromnym biurze w miasteczku Wilmington, Del.

„Obecnie zorganizowaliśmy” tak opowiada p. Pomierski, akcjonariuszy w setkach osad Stanów Zjednoczonych i Kanady. W każdej miejscowości akcjonariusze wybrali komitet „czterech” najznakomitszych Polaków danej osady — którzy reprezentują ich interesy wobec Twa. na specjalnych zebraniach w N. Jorku. Mamy obecnie przeszło 80 takich komitetów lokalnych.

Obecny kapitał Tw. wynosi 3.000.000 dolarów w akcjach po 10 dol., rozdzielonych na minimum 10.000 osób z pośród 4.300.000 polskiej ludności robotniczej w Ameryce. Akcjonariusze są „współ-

właścicielami”, każdy z nich ma głos i możliwość wyływania na bieg pracy Twa. przez swych przedstawicieli lokalnych. X. J. Chodkiewicz, były prezes Rady Polskiej w Kanadzie, jest także duchownym doradcą Twa.

Jak tylko Two. P. Z. M. będzie w posiadaniu 2 statków, kapitał zostanie, podług wywodów p. Pomierskiego, podniesiony do 30.000.000 dolarów. Kwestia kapitału jest w ogóle zupełnie podrzędną. Podczas wojny robotnicy polscy zarabiali wiele pieniędzy, których wysłać nie mogli, i które wobec tego pozostały w bankach. Sa oni gotowi oddać dla Polski wszystko — nie żądając nawet zwrotu. Przypominam sobie 65-letniego robotnicę, który po zebraniu przez nas zwołanym wyciągnął z sakiewki 495 dol. i zaoferował je mówiąc: Całe me życie pracowałem ciężko — oto wszystko co posiadam, wszystko chętnie oddaję dla Polski. Ucieszył się bardzo, gdyśmy mu w zamian wręczyli certyfikat udziałowy, którego się wcale nie spodziewał. — W innym wypadku pewna kobieta z miejscowości Superior, przysłała zaoferować nam swą pracę — bezpłatnie.

Wiele osób wspiera nas, ponieważ spodziewamy się, że w ten sposób będzie im najłatwiej sprowadzić dotąd swe rodziny. Gdy tylko praca nasza się rozpocznie, pojedą sam do Polski, by nadzorować załadowanie emigrantów, w pośród których będzie zapewne wiele krewnych naszych akcjonariuszy. Chcemy dopilnować by ich traktowano nie jak bydło lecz jako rzeczywistych właścicieli statku.

Zrzeszenie polskich związków zawodowych na obszarze M. W. Gdańska.

W piątkowym numerze „Gazety Gdańskiej” umieściliśmy notatkę o nowo powstałym Zrzeszeniu polskich związków zawodowych na obszarze Wolnego Miasta Gdańska. To ześrodkowanie sił polskich na obszarze Gdańska powitać można jedynie z wielką sympatją.

Poniżej podajemy ustawy nowego zrzeszenia, aby Czytelników lepiej zaznajomić z jego całym programem.

Związek Polskich Związków Zawodowych na W. M. Gdańsk ma swą siedzibę w Gdańsku.

Celem Zw. P. Z. Z. jest zjednoczyć wszystkie na terenie W. M. Gdańska znajdujące się Związki Zawodowe pod jeden zarząd, dążeniem którego jest podniesienie moralnego i materialnego stanu pojedynczych jego członków.

Do wyżej wspomnianego celu Związek dąży przez:

- 1) wspólne zebrania i urzędzenia odczytów;
- 2) wysłanie delegatów do odpowiednich urzędów, na kongresy itp.;
- 3) czuwanie nad ustawodawstwem zawodowym;
- 4) przeprowadzenie wspólnej listy kandydatów na wybory;
- 5) zakupy artykułów pierwszej potrzeby dla zrzeszonych związków.

Do Z. P. Z. Z. w Gdańsku należyć mogą wszystkie organizacje zawodowe polskie na zasadach narodowych i chrześcijańskich.

Członkami Z. P. Z. Z. w Gdańsku są delegaci zarządu poszczególnych Związków na pierwszą setkę 1 del. na dalszą 500 1 del.

Wystąpienie z Związku musi być podane zarządowi listownie.

Wydatki Związku ponoszą zjednoczone Związki w stosunku do ilości członków każdego Związku. Większe wydatki uchwała zebranie każdorazowe. Składki miesięczne wynoszą przynajmniej 1 fen. miesięcznie od każdego członka.

Działający na szkodę Z. P. Z. Z. zostanie wykluczony. Występującym lub wykluczonym nie pozostaje prawo do majątku.

Na czele Z. P. Z. Z. stoi zarząd, składający się z prezesa, sekretarza, zastępcy sekretarza i skar-

bnika, wybranym na walnym zebraniu większością głosów przez tajne głosowanie.

Zebranie zwołuje sekretarz z porozumieniem prezesa.

Uchwały zebrania zapadają większością głosów. Przy równości głosów decyduje prezes.

Do zmiany ustaw potrzebne jest $\frac{2}{3}$ głosów.

O rozwiązaniu decyduje walne zebranie $\frac{2}{3}$ głosami. Majątek zostanie podzielony na poszczególne związki zawodowe, należące do Zrzeszenia w stosunku do ilości tychże.

Złączenie się wszystkich Polaków na obszarze W. M. Gdańska jest nietylko rzeczą pożądaną, ale nawet konieczną, aby wspólnymi siłami dążyć do wytkniętego i zacnego celu. Gdańsk ma bardzo doniosłe znaczenie dla przyszłości Polski. Jeżeli nam koalicja z winy Anglii nie dała w Gdańsku pełni naszych praw, to sami musimy o nie walczyć i osiągnąć. Niech świat pozna, że Polacy w Gdańsku nie próżnują, lecz budują w nim przyszłość Polski. Polacy gdańscy, chociaż stanowią w stosunku do Niemców znaczną mniejszość, powinni podwoić swe siły i pracować dla przyszłości Gdańska. Niech każdy wypełni swą powinność, niech żadna siła nie leży oporem. Kto nie należy do Zrzeszenia P. Z. Z., powinien być członkiem jakiegoś polskiego Towarzystwa i popierać w ten sposób nasze wspólne zamiary. Łączyć trzeba się koniecznie w Gdańsku. Niemcy wyężdżają wszystkie siły, aby charakter niemiecki zostawić Gdańskowi. Tymczasem wiemy, iż ten charakter jest tylko powierzchowny, gdzie każdy prawie kościół, rozmaite gminy publiczne z przeszłości i liczne polskie nazwiska zniesionych gdańszczan mówią, iż była tu kiedyś Polska. My zaś powinniśmy wyężdżyć swe wszystkie siły w przeciwnym kierunku t. j. aby przywrócić dawny charakter polski Gdańska, który z powodu zbytnej tolerancji naszych przodków został bardzo upośledzony. Mimo to widzimy polskość w Gdańsku na każdym prawie kroku. Więc łączmy się wszyscy w Tow. i organizacje polskie.

B. K.

Odezwa do Duchowieństwa.

W powaznych chwilach Ojczyzny naszej stał do obrony kapłan polski w pierwszym szeregu. Chwilą taką dzisiaj — to ocalenie Górnego Śląska.

Słowo polskiego księdza rozrywa pierścień, w jaki pruski system zakął polską duszę ludu górnośląskiego. — Praca jego na G. Śląsku jest skuteczna i konieczna. To też o tego księdza woła polski komisariat w Bytomiu, a jeszcze bardziej sam lud górnośląski.

Bracia kapłani!

Niechaj każdy dekanat Wielkopolski i Pomorza uważa sobie za rzecz honoru, conajmniej jednego kapłana, i to najlepszego mówcę wysłać na pracę plebiscytową na G. Śląsk.

Zgłoszenia przesłać należy niezwłocznie — gdyż wystawienie się o paszport trwa tydzień — do Komitetu obrony Śląska: Poznań, św. Marcina 40, załączając trzy fotografie.

Podać należy także swoją stację kolejową, gdyż dla przejazdu jest zniżka kolejowa, tamże dostać można materiał do wykładów i praktyczne wskazówki w pracy plebiscytowej.

Hasłem naszym: Na Górny Śląsk!

Śniedziska, 20 listopada 1920.

Ks. Faustman.

Przegląd polityczny.

Plany komisji morskiej.

Warszawa. PAT. Komisja wojskowa Sejmowi ustaliła, że istotą przesilenia opałowego są niedomagania transportowe. Ilość lokomotyw nie wystarcza na potrzeby komunikacyjne. Czynniki rządowe w u. r. nie wywiązały się z zadaniem, doprowadzając stan gospodarki narodowej do sytuacji ciężkiej. W obecnej chwili 320 zakła-

dów może lada dzień wstrzymać pracę, pomijając sytuację opałową miast, znaną ogólnie. Komisja uchwaliła zwrócić się do rządu z wezwaniem podjęcia jak najenergiczniejszej akcji celem zaopatrzenia kolei w tabor.

Komisja rolnicza uchwaliła w drugim czytaniu projekt ustawy o państwowym banku rolniczym, i rozpoczęła dyskusję nad jego ustawami.

Komisja morska uchwaliła rezolucję, w której wzywa rząd, aby 1) przedstawił projekt składu reprezentacji polskiej w Gdańsku i organizacji transportu z Gdańska do Kraju, 2) przedstawił program prac, połączonych z budową przystani wojennej w Gdyni, 3) przedstawił projekt ulg taryfowych dla przewozu ryb do kraju, 4) przedstawił projekt rozgraniczenia kompetencji między Głównym Urzędem Morskim a ekspozyturą ministerstwa byłej dzielnicy pruskiej, 5) przedstawił projekt popierania polskiej marynarki handlowej. Komisja poruszyła następnie sprawę budowy przystani rybackiej na południowym wybrzeżu Helu i kolei Gdynia-Kokoszki, która znajduje się w pełnej budowie.

Wysłanie wojska na Wileńszczyznę.

Genewa. PAT. Rada Ligi Narodów uchwaliła celem zabezpieczenia wolności plebiscytu w Wileńszczyźnie po wynluchaniu delegatów polskich i litewskich wysłać na Wileńszczyznę międzynarodowy oddział wojskowy w sile 1800 ludzi.

Danja dla Polski.

Genewa. PAT. W Drugiej Komisji złożył dr. Petevin sprawozdanie o epidemii tyfusu w Polsce. Rząd duński wyraził gotowość przyjęcia na siebie pewnej części kosztów zwalczania tej epidemii.

Rząd grecki za powrotem króla Konstantyna.

Ateny. Havas. Rząd grecki stanowczo obstaje przy powrocie króla Konstantyna, albowiem w tym kierunku ujawniła się wola ludu.

Ameryka chce ratyfikować pokój z Niemcami.

Paryż. Havas. Depesza iskrowa z Waszyngtonu donosi, że senator Knox zgłosił 8 grudnia na kongresie rezolucję, domagającą się natychmiastowego pokoju z Niemcami.

Popieranie Rosji.

Londyn. PAT. Havas. Międzynarodowy Związek zawodowy przyjął wniosek sprzeciwiania się dalszej walce gospodarczej i wojskowej z Rosją Sowiecką.

Przejrżeli.

Lwów. PAT. Jak podają pisma, w wielu miastach Galicji Wschodniej odbyły się wiece żydowskie, na których ludność żydowska wyrażała hołd wojsku polskiemu za jego zwycięstwa, oraz domagała się bezwzruskowego przyłączenia Galicji wschodniej do Polski.

Ameryka pomaga Polsce.

Warszawa. PAT. Jak donoszą pisma, obecny Prezydent Stanów Zjednoczonych ofiarował 25000 dolarów na cele niesienia pomocy dzieciom na kresach wschodnich Europy, a w szczególności dzieciom polskim.

Polityka w wojsku czeskim.

Praga. PAT. Czeskie Biuro Prasowe donosi: Minister Obrony Krajowej oświadczył na ogólnym posiedzeniu komisji wojskowych obu izb, że najważniejszą kwestją obecnie jest usunięcie polityki z wojska przez odebranie prawa głosu wyborczego żołnierzom w służbie czynnej.

Rozmyślanie niedzielne.

Nauka na dwudziestąsiódmą niedzielę po świątkach.

„A to gdy się dzieć pocznie, poglądajcież a podnoście głowy wasze: boć się przybliża odkupienie wasze.” (Łukasz 21, 28.)

Straszny jest sąd Boży dla poprzedzającego go wstrząśnienia i zamieszania przyrody całej; straszny, dla następującego po nim ścisłego z całego życia rachunku, jaki przed Sędzią najsprawiedliwszym zdać będzie potrzeba; a jednak dla sprawiedliwych będzie on dniem pociechy i radości. I dlatego Chrystus Pan chce, aby uczniowie Jego, kiedy już znaki zbliżającego się sądu ukazywać się zaczęły, podnieśli głowy i uważali to jako kres nadchodzącego uwolnienia ich z nędzy tego świata. Prawda, że śmierć jest także wybawieniem każdego w szczególności, mianowicie wiernego z kłopotów i ucisków życia doczesnego, ale powszechne wybawienie wiernych od wszelkiego utrapienia, smutku i bojaźni, wtenczas dopiero nastąpi, gdy Chrystus pełen chwały i Majestatu sędzić przyjdzie żywych i umarłych; a skazawszy na wieczne męki do piekielnej przepaści grzeszników, wezwie błogosławionych do używania wiecznego szczęścia w królestwie niebieskim. Dlatego z świętą cierpliwością oczekiwać mamy ostatniego przyjścia Chrystusowego, a tęsknić i

Poseł Ponikowski w miejsce Seydy.

Warszawa. PAT. Wobec odmowy przyjęcia mandatu polskiego z okręgu gnieźnieńskiego przez kolejowego kandydata p. Gąsiekiewicza na miejsce posła Wład. Seydy, który objął stanowisko prezesa Oddziału Wielkopolskiego Sądu Najwyższego w Warszawie, wchodzi p. Stefan Ponikowski, ziemianin właściciel wsi Drobnia.

Dr. Steczkowski proponowany na Ministra Skarbu.

Warszawa. PAT. Rząd zwrócił się do Dr. Steczkowskiego z prośbą objęcia teki Ministra Skarbu. Wieczorem Premier przyjął Dr. Steczkowskiego na audjencji i dłuższy czas z nim konfelował. Dr. Steczkowski przedstawił Prezydentowi Min. szereg warunków na podstawie których mógłby przyjąć tekę Ministra Skarbu.

Pogrom żydów przez bolszewików.

Lwów. PAT. Pisma lwowskie donoszą z Podwołoczyska: w niedzielę, dn. 21-go bm. prze-marzerowały przez Podwołoczysk pułki wojsk ukraińskich i dywizja rosyjska, t. zw. „dzikich kozaków”, składająca się przeważnie z „denikowców”. Wojska te rozpoczęły rabunek połączony z pogromem żydowskim. Wielu żydów ratowało się ucieczką w kierunku granicy polskiej. Po pogromie miasteczko przedstawiło widok pożalowania godny. Dopiero wieczorem weszli do miasta bolszewicy. Podobne pogromy miały miejsce w Płoskirowie, Czarnym Ostrogu i innych miastach ukraińskich.

Zażydzenie Ligi Narodów.

Z Genewy donoszą, że sir Eryk Drummond, generalny sekretarz Ligi Narodów, natychmiast po przybyciu złożył w otoczeniu sekretarzy Ligi: Herberta Samuela, prof. B. Atalico, Williama Raporta i Eryka Goldbena oficjalną wizytę nadrasbinowi Genewy, E. Gruzbergerowi. Rabin przyjął ich odwiedziny, gdyż obecność sekretariatu Ligi Narodów w Genewie (a przedewszystkiem u niego! — przyp. rer.) oznacza przyszłe urzędzistwienie nie tylko jego własnych nadziei, lecz również nadziei żydów polskich, rosyjskich i rumuńskich, nadziei, że będzie się traktowało sprawiedliwie tych, którzy dzisiaj są prześladowani, że prawa mniejszości zostaną uznane i zostaną im zapewnione prawa polityczne i cywilne.

Ile (!) Eryk Drummond, dziękuje rabinowi, zapewnił go o swoim przyjaznym stosunku do żydów. Wspomniał o czynnościach Anglików w Palestynie i o pracy sir Herberta Samuela. On i jego koledzy będą pracowali celem obrony żydów i wyraził przekonanie, że na całym świecie będą korzystali z pełni praw cywilnych i obywatelskich i że odtąd żydzi nie będą więcej bezskutecznie apelować do ludzkości.

Powyższy telegram daje przedsmak wpływów, jakie będą zapewne ważną odgrywały rolę na posiedzeniu Ligi w Genewie. Stanowisko sir Drummonda już się zaznaczyło tem, że przemawiał on przeciwko oddaniu Polsce mandatu obrony wojskowej Gdańska. Caveant consules!

Wiadomości potoczne.

KALENDARZ na niedzielę, dn. 28. listopada 20: Rufina męcz.

Wschód słońca o godz. 7.46, zach. o g. 3.50

Wschód księżycy o godz. 6.51, zach. o 9.46.

Gdańsk: Zmiana w administracji kościelnej. Magistrat gdański jako patron kościoła św. Bartłomieja ustanowił przy tym kościele pastora Krü-

wzdychać do chwili szczęśliwej, w której Chrystus, nadzieja nasza, okaże się w całej świetności chwały Swojej. „Oczekiwając błogosławionej nadziei, i przyjścia chwały wielkiego Boga i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa.” (Tytus 2, 13.)

Żądzą przyjścia Chrystusowego, uważa Augustyn święty, zawsze pałały i palają serca wybranych Bożych i nie pierwszej pałać nią przestaną, dopóki nie zobaczą Zbawiciela swego. Jak przed przyjściem na świat Chrystusa Pana z największym utęsknieniem oczekiwali Święci Pańscy dnia, w którym się ukaże na ziemi Zbawiciel, tak po Jego wniebowstąpieniu, wybrani Boży z najgorętszym oczekiwaniem wyglądają dnia ostatecznego. W dniu tym Zbawiciel pełen chwały i majestatu sztaści, aby sędzić żywych i umarłych. Ale pamiętajmy na słowa Grzegorza świętego, że ci tylko z utęsknieniem przyjścia Chrystusowego pragnąć mogą, których życie niewinne, i którzy w sumieniu swoim nic nie znajdują, coby ich od chwili, gdy stanąć przyjdzie przed sądem wszechwiedzącego Boga, zastraszyć mogło. I skądże to, że tak mało ludzi pragnie prędkiego przyjścia Chrystusowego? Oto dlatego, iż niewiele jest, którzy z miłości służąc Bogu, bez trwogi na sąd przed Nim stanąć gotowi. Bierście z siebie miarę. Gdyby wam w tej chwili oznajmiono, że się Chrystus zbliża, że przychodzi sędzić świat, czy ze spokojnem sumieniem i ufnością stanęlibyście przed Najwyższym Sędzią? Czy moglibyście

gera z kościoła św. Trójcy stąd, gdyż dotychczasowy zarządca tej parafii pastor Stengel został pensjonowany.

— Odtąd zapisywać można „Gazetę Gdańską” na wszystkich urzędach pocztowych Pomorza. Pieczęcie i wszelkie zażalenia, których nie otrzymaliśmy dotychczas, przesyłać prosimy odtąd pod adresem: „GAZETA GDANSKA” FILJA W TCZEWIE, SKRYTKA POCZTOWA.

Program zabawowy w gospodzie kąpielowej w Sopocie od 28. listopada do 3-go grudnia: Niedziela 28. listopada od 11 i pół do 12 i pół i od 4—6 koncert na werandzie, o 7. teatr, poniedziałek 29. listopada od 4—7 godz. koncert w czerwonej sali, wtorek 30. listopada o 7 teatr, o 7½ jazda konna z towarzyszeniem muzyki w Tattersaal, środa 1 grudnia wielka uroczystość dobroczynna o godz. 5 w gospodzie kąpielowej, w czwartek 2. grudnia o godz. 7 teatr, w piątek 3. grudnia od 4—7 godz. koncert w czerwonej sali.

Szkoła tańców pana Pawlickiego. Zwracamy uwagę na dzisiejsze ogłoszenie o rozpoczęciu nowego kursu tańców pod kierownictwem p. Pawlickiego. Dużo osób zainteresowanych dawniej nadaremnie ubiegało się o polskiego tancmistrza, któryby mógł zapoznać je gruntownie z tańcami narodowymi. Teraz jest ku temu najlepsza sposobność, zwłaszcza, iż tancmistrz jest naszym rodakiem, którego przed innymi obcymi popierać trzeba. Przyjmuje on zgłoszenia na tańce narodowe (polskie) i nowoczesne. Zgłaszać mogą się tak osoby starsze jak i młodzież. Większe kółka polskie mają także i to znaczenie, że przyczyniają się do uprawiania towarzyskości, której nam Polakom tu w Gdańsku jeszcze brak.

O przedłużeniu umowy gospodarczej z Polską. Gdańsk. PAT. Biuro Prasowe przy Komisarzacie Generalnym komunikuje: Obecna umowa apro wizacyjna Gdańska z Polską kończy się, jak wiadomo 30. listopada. Na prośbę rządu W. M. Gdańska rozpoczęły się 25. bm. w Gdańsku pertraktacje o przedłużeniu umowy do końca roku. Do pertraktacji ze strony polskiej Rząd naznaczył p. M. Biesiadeckiego; Komisarza Generalnego Rzeczyposp. Polskiej i dr. T. Drażdżyńskiego, szefa Departamentu Aproprowizacji Ministerstwa pruskiej, który dzisiaj przybył do Gdańska.

Podwyższenie opłat na kolejach. Z dniem 1. grudnia br. podwyższa się na Polskich Kolejach Państwowych wszystkich opłaty za przewóz osób i bagażu objęte częścią I i II taryfy osobowej i bagażowej o 100 proc. t. j. pobierać się je będzie w podwójnej wysokości niż obecnie. Wyjątek stanowią tymczasowo opłaty za przewóz osób i bagażu pociągami ekspresowymi Warszawa—Paryż.

Za przewóz przesyłek nadzwyczajnych pobierać się będzie opłaty o 100 proc. wyższe od opłaty za przewóz bagażu odpowiednim pociągiem zależnie od gatunku pociągu.

Za przewóz mleka pociągami osobowymi pobierać się będzie takie same należności przewozowe jak za przewóz bagażu. Powrotny przewóz próżnych naczyń z przesyłek mleka uskuteczniać się będzie bezpłatnie.

Gdynia. W przeszłą niedzielę 21. listopada miała Gdynia nadzwyczaj piękną rozrywkę duchową.

Na wezwanie naszego p. wójta pospieszyło kółko śpiewackie ze Sopotu „Lutnia”, by dar swój artystyczny zaprezentować naszej gminie w swojej sztuczce amatorskiej: „Na naszej glebie”; pospieszyło tem chętnie oddać nam swe siły, gdyż chodziło o sprawę zbrojną, o budowę kaplicy dla Gdyni, na który cel czysty dochód, wynoszący

wraz z miłującymi Boga z radością zawołać: O co za szczęście, już idzie Zbawiciel najukochańszy! W ten sposób weselić się mogą sami tylko słudzy Jego miłością Bożą przejęci. Kochajcie Jezusa Chrystusa jak Go kochać powinniście, a z ufnością i utęsknieniem czekać będziecie Jego przyjścia.

EWANGELIA

św. Łuk. 21, 25—33.

W on czas mówił Jezus uczniom Swoim: (1) Będą znaki na słońcu i księżycu i gwiazdkach; a na ziemi uciśnienie narodów dla zamieszczenia szumu morskiego i nawałności: gdy będą ludzie schnąć od strachu i oczekiwania tych rzeczy, które będą przychodzić na wszystkich świat, albowiem mocy niebieskie wzruszone będą. (2) A tedy ujrzą Syna Człowieczego przychodzącego w obłoku z mocą wielką i majestatem. (3) A to gdy się dzieć pocznie, poglądajcież a podnoście głowy wasze, boć się przybliża okupienie wasze. (4) I powiedział im podobieństwo: Pojrzyjcie na figę i na wszystkie drzewa: gdy już z siebie owoc wypuszczają, wiecie, że już blisko jest lato. Tak i wy, gdy ujrzycie, iż się to będzie działo, wiedźcie, że blisko jest królestwo Boże. Zaprawdę mówię wam, że nie przeminie ten rodzaj, aż się wszystko ziści. Niebo i ziemia przemina, ale słowa Moje nie przemina.

przeszło 1500 mk. Stowarzyszeniu budowy kaplicy został wręczony.

Wynik wieczorku amatorskiego był też i pod względem narodowym bardzo dodatni. Mamy tu dużo obojętnych pod względem narodowym, dla tego widok pięknie odgrywających Polek i Polaków i ich śliczne polskie śpiewki, nie mówiąc już o budującej treści tematu, podniosł niejedno serce wyżej i zniweczył przesąd o polskości zakorzeniony w przekonaniach wielu z czasów pruskich.

Wystąpienie „Lutni“ było świetne. Wówczas dobre, poszczególne role były w pewnych rękach, akcja cała odbyła się gładko, to też wieczór zostanie nam długo w pamięci i życzyć sobie można, by takie występy częściej u nas się odbywały.

Uznanie i podzięką należy się na pierwszym miejscu naturalnie p. dyrygentowi Lutni, który cały trud tego powodzenia był wziął na siebie. Lecz nie mniej i pojedynczym członkom jesteśmy wdzięczni, że całą swą siłę i umiejętność włożyli w dobrą sprawę.

Sopockiej Lutni Cześć!

„Gdańszczanin.“

Teruń. Otwarcie Teatru Narodowego w Toruniu nastąpi nieodwołanie już w dniu 28. listopada 1920. Uroczystość tą poprzedzi w niedzielę o godzinie 1½ Nabożeństwo w kościele Panny Marii, poczem o godz. 12½ odbędzie się w Teatrze Akademja Teatralna z udziałem artystów Teatru Narodowego, zaś wieczorem o godz. 7½ pierwsze inauguracyjne przedstawienie, na którym odegra na zostanie „Zemsta“.

Próby pod osobistą reżyserją dyrektora Frączkowskiego — dobiegają końca — również nowe dekoracje i kostjumy do teatru sztuki — są niemal na ukończeniu.

Liczny zapowiadany udział osób ze świata politycznego i literackiego — niewątpliwie przyczyni się do uświetnienia tej uroczystości nadając jej cechę świata narodowego.

Bilety na pierwsze przedstawienie sprzedawane są od czwartku 25. bm. w kasie dziennej Teatru.

Utrudnienia przez bolszewików w zawarciu pokoju.

Warszawa, 25. 11. PAT. Wydział prasowy Min. Spraw Zagranicznych komunikuje: Dnia 25. 11. 1920 wysłał minister spraw zagranicznych ks. Sapieha do komisarzy ludowych Czicherina i Rakowskiego notę następującej treści:

Od chwili ponownego nawiązania rokowań pokojowych w Rydze delegacja rządu sowieckiego stosuje taktykę, którą pomyślny przebieg rokowań ogromnie utrudnia. Bezpodstawność protestów, ponawianych przez delegację sowiecką, każe przypuszczać, że właściwym ich celem jest, albo działać na zwłokę albo wyzyskać rokowania pokojowe dla celów agitacyjnych. Dzięki tym protestom rokowania w Rydze odbywają się w atmosferze niepewności, która może łatwo wpłynąć ujemnie na ich rezultat. Opierając kategorycznie wszelkie stawiane mu zarzuty co do niewypełniania warunków pokoju preliminarznego i nie mogąc przyjąć do wiadomości zapowiedzi wyciągnięcia jakichkolwiek konsekwencji z tych protestów w dalszym ciągu rokowań, rząd polski stwierdza jednocześnie, że nigdy nie zgodzi się na to, aby rokowania pokojowe, do których przystąpił ze szczerem dążeniem zakończenia wojny, miały służyć jakimkolwiek ubocznym celom. W przeciwnieństwie do tego, co się dzieje w Rosji rząd polski przeprowadził już demobilizację 7 roczników, a tem samem zmniejszył siłę armji, sądząc, że nie będą mu one potrzebne dla poparcia wykonania pokoju preliminarznego podpisanego w Rydze. Obecna jednak taktyka delegacji sowieckiej może wzbudzić wątpliwości co do szczerości dążeń rządu sowieckiego do ostatecznego zakończenia stanu wojennego. Dla usunięcia wątpliwości w interesie pomyślnego dalszego rozwoju rokowań pokojowych rząd polski proponuje: 1) Ustalenie przez delegację obu stron terminu, w którym trwały pokój ma być podpisany. 2) Natychmiast po zajęciu przez wojska obu stron linii przewidywanej w rozejmie i omówienie na konferencji pokojowej w Rydze gwarancji wojskowych trwałego utrzymania stanu pokojowego. Przy tej sposobności nie mogę nie wyrazić zdziwienia z powodu stanowiska zajętego przez delegację rządu sowieckiego w sprawie zwrotu zakładników i wymiany jeńców wojennych, które przeczy wszelkim powszechnie uznanym zasadom humanitaryzmu. Rząd polski protestuje szczególnie przeciw jaskrawo bezpodstawnemu zatrzymaniu członków misji p. Filipowicza. Oczekując rychłej odpowiedzi rządu sowieckiego w sprawach powyżej poruszonych rząd polski będzie gotów dać każdej chwili odpowiednie instrukcje swej delegacji w Rydze.

Podpisano: Minister spraw zagran. Sapieha.

Dział gospodarczy

Wartość naszej marki wciąż się obniża.

W ostatnich dniach obniżenie to przybrało szczególnie gwałtowną formę. Spadek kursu naszej marki postępuje już nie z uścisną na mie-

NA POMORZU

można odtąd

zapisywać „Gazetę Gdańską“
na wszystkich urzędach pocztowych.

Zamawiać należy

adresując krótko:

Gazeta Gdańska filja w TCZEWIE

skrytka pocztowa.

Pod tym adresem dojdą
nas wszelkie przesyłki
pieniężne.

Kto ma jakiegokolwiek zażalenia, które nas w Gdańsku nie doszły, niechaj adresuje do Tczewa, jak wyżej podano.

Administracja
„Gazety Gdańskiej“.

siac, lecz z tygodnia na tydzień i nawet z dnia na dzień w sposób zatrważający. Na wewnętrznym rynku walutowym za markę niemiecką płacono się jeszcze niedawno 3,60 mk. polskich, wczoraj już 7,60 mk.; za dolara, zamiast 260 mk., obecnie do 500 mk. Tak samo za inne waluty obce płaćmy drogo, nawet czeskie korony przekroczyły już dawno 5 marek i mizerne austriackie osiągały prawie już „al pari“ z marką polską. Na rynku zewnętrznym — giełda zurychska, która jest europejskim miernikiem, notuje 1 frank 25 ct. za 100 marek, giełda berlińska płaci 15 i pół fenygów za markę.

Jest to rzecz niespodziewana przez największych naszych pesymistów.

Co do innych pieniędzy obcych, to wysoki ich kurs w porównaniu z marką polską również nie jest dostatecznie usprawiedliwiony. Ani sytuacja gospodarcza, ani państwowa — wobec ciągłych zaburzeń i nieporządków administracji — ani też sytuacja polityczna takich np. Czech w porównaniu z Polską nie jest o tyle lepsza, aby czeska waluta miała 5 razy wyżej stać od naszej. Nie w lepszym od nas położeniu i nie w lepszym porządku — znajduje się taka Jugosławja, Bułgaria czy nawet Rumunia, słynna ze swojej złej administracji, abyśmy powinni byli 3 i 4 razy płać ich walutę. A jeżeli dodamy, że nawet pieniądź Turcji, tej poprostu fikcji organizmu państwowego i gospodarczego, stoi wyżej od naszego położenia.

Wiemy o tem, że żydzi w sprawach pieniężnych w świecie decydują zupełnie. Nasi żydzi w Polsce ze żydami zagranicznymi prowadzą w świecie finansowym i w politycznym walkę z Polką. Tem łatwiej im nas zwalczać, że żydzi w Polsce samej zasiadają na najwyższych urzędach. Kto ich popiera?

Kurs marki polskiej w Gdańsku

wynosił w czwartek 14. Wyplata na Warszawę 13.

Zebrania Towarzystw:

Gdańsk: Zebranie Tow. Polek odbędzie się w poniedziałek dn. 29. bm. wieczorem o godzinie 7.30 w Ochronce przy Poggenpfuhl 11. Wielce zajmujący wykład architekta p. Świąłkowskiego o sztuce. W załączeniu „Biały Krzyż“ z krótką przemową ks. Komorowskiego. O liczny udział członkiń i gości uprasza Zarząd.

Gdańsk: Dnia 30. listopada br. wieczorem o godzinie 7-mej odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zebranie Zjednoczenia Polskich Kupców i Przemysłowców w lokalu „Artushof“ przy Hungasse 96. Na porządku dziennym jest między innemi sprawa zmiany ustaw (podwyższenie składek.) Zarząd

Zjednoczenia Polskich Kupców i Przemysłowców.

Związek Handlowców, Gdańsk. Zebranie zwykłe w piątek dnia 3-go grudnia rb. na sali domu św. Józefa, Töpfergasse 8, o godzinie 7½ punktualnie. Goście mili widziani. Zarząd.

Zrzeszenie Polskich Związków Zawodowych na W. M. Gdańsk zawiadamia wszystkie Związki Zawodowe, aby wydelegowały Zarządy i swych mężów zaufania na zebranie we wtorek, dnia 30-go bm. o godz. 7½ punktualnie u p. Lindnera, Langemarkt 11. Omawiana będzie sprawa wyborów do N. R. L. Zarząd.

Nakład i druk „Gazety Gdańskiej“ Tow. Akc. w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Bolesław Kielbratowski w Gdańsku.

Abgabe von Lebensmitteln.

Im Laufe der nächsten Woche kommen folgende Lebensmittel zur Ausgabe:

1) Auf die Speisefettkarte:

62,5 Gramm Butter zum Preise von 13,— Mk. das Pfund: auf die Marke 2 der Speisefettkarte. Erhältlich ist die Butter nur in den Geschäften der innere Stadt. Das sind die Geschäfte, die durch die Verteilungsstellen Herbst, Peters, Dobberstein, Molkerei Kleschkau und Valtinat, Barbagasse beliefert werden, und zwar nur für die in diesen Geschäften angemeldeten Kunden.

Die belieferten Kleinverkaufsstellen hatten den Verkauf der Butter durch Aushang im Schaufenster bekannt zu machen.

Die Ausgabe der Bezugsscheine an die zu den oben genannten Verteilungsstelle gehörige Geschäfte erfolgt am Sonnabend, den 27. d. Mts. in der Zeit von 9—12.30 Uhr in der Molkerei-Abteilung, Kaserne Wieben.

2) Auf Lebensmittelkarte:

a) 125 Gramm Halffettkäse zum Preise von 5.40 Mk. für das Pfund: Marken 22 und 22 K der Danziger Lebensmittelkarten für Erwachsene und Kinder.

Die Geschäfte, die Käse zum Verkauf erhalten haben, müssen diesen durch Aushang bekanntgeben.

b) 250 Gr. Gerstengrütze zum Preise von 1,70 Mk. f. das Pfund: Marken 23 und 23 K der Danziger Lebensmittelkarten für Erwachsene und Kinder, sowie Marken 23 und 23 K der Lebensmittelkarten für Erwachsene und Kinder in den Nachbargemeinden.

Die Einreichung der vereinnahmten Marken erfolgt in der üblichen Weise.

Danzig, den 25. November 1920.

Der Magistrat.

Die Ausführung von hölzernen Einfriedigungen am englischen Damm und für den Schulhof in Heubude:

soll in 2 Losen in öffentlicher Verdingung vergeben werden.

Angebote sind mit entsprechender Aufschrift versehen bis

Dienstag, den 7. Dez. 20. mittags 12 Uhr

in städt. Hochbüro, Rathaus Langgasse, Zimmer 30/29 einzureichen.

Die Bedingungen liegen obendasselbst, Zimmer 32 zur Einsicht ans und können auch gegen Erstattung der Schreibgebühren von dort bezogen werden.

Danzig, den 25. November 1920.

Der Magistrat.

Z gubiono w Malborku na dworcu paszport polski za numerem 414

na imię

SALOMEI KAPCIUK.

Proszę oddać

„Polizol Präsidium“ w Gdańsku.

Salon Mód

Damskich i Męzkich

STEFAN LISIŃSKI

WRZESZCZ, (Langfuhr)

Kastanienweg 5 a.

Pierwszorządne wykonanie,
Elegancki krój. Duży wybór
dobrych MATERJAŁÓW
i najlepszych DODATKÓW

Najniższe ceny

2258

Szkoła nowoczesnych tańców

pod kierow. tańcmistrza B. PAWLICKIEGO.

Z początkiem grudnia rozpoczynam dla nowych
kółeczek kursy tańców polskich

W kursie uzupełniającym prócz tańcy polskich również nowoczesne.

Lekcje prywatne każdego czasu.

Spieszne zgłoszenia przyjmuję codz. w czasie 1—4 w kawiarni Lindnera, Langermarkt 11 (pokój 1).

Z szacunkiem

2559)

B. PAWLICKI, Tańcmistrz.

